

MACIEJ GROCHOWSKI
Instytut Języka Polskiego PAN
Al. Mickiewicza 31, 31-120 Kraków
tel. (+48) 12 632 56 92
e-mail: maciej.grochowski@ijp.pan.pl

SZYK SŁOWA *SIĘ*.
ZALECENIA NORMATYWNE A UWARUNKOWANIA
SYSTEMOWE

SŁOWA KLUCZOWE: składnia, enklityki, zestrój akcentowy, uzus, norma językowa
KEYWORDS: syntax, enclitic, phonological word, usage, linguistic norm

THE POSITION OF THE WORD *SIĘ*.
STANDARD RECOMMENDATIONS VS SYSTEMIC DETERMINANTS

ABSTRACT: The linear position of the Polish enclitic *się* in the utterance is determined by the structural conditions. The paper discusses detailed syntactic ordering restrictions of the word *się*. The author's research confirms the thesis that the word under examination does not appear (i) at the beginning of an utterance, (ii) immediately after the operator *nie*, (iii) immediately after a simple preposition, (iv) inside apposition, (v) between nouns forming a nominal phrase. Contrary to traditional opinion, the word *się* can appear at the end of utterance. The final position of *się* depends on the speaker's pragmatic preferences.

1. Norma językowa

Norma językowa, podstawowe pojęcie z zakresu kultury języka, nie ma jednoznacznie określonej treści, zakres odniesienia tego pojęcia jest również nieostry. Wszystkie znane mi definicje *normy językowej* są dalekie od precyzji albo przynajmniej dyskusyjne. Nawet definicja zaproponowana przez Halinę Kurkowską, pod wpływem prac Eugenio Coseriu, budzi wątpliwości, por.:

Norma to zbiór zaaprobowanych przez dane społeczeństwo jednostek językowych oraz reguł określających zasięg realizacji związków między tymi jednostkami

w tekstach. Wyrazem tej aprobaty jest społeczny zwyczaj używania określonych środków językowych – uzus językowy (Kurkowska 1971, s. 18).

Kluczową rolę w opozycji normy i systemu odgrywa kryterium społecznej aprobaty jednostek i/lub reguł językowych, nierozwiązujące w żadnej mierze trudności, które i tak towarzyszą, i będą stale towarzyszyć, opisowi systemu. Kłopotliwy przykład rzeczownika *łasość*, niewątpliwie realizującego regułę systemową tworzenia rzeczowników odprzymiotnikowych za pomocą sufiksu *-ość*, został uznany przez autorkę *Kultury języka polskiego* (Kurkowska 1971, s. 15–16) za niezgodny z normą. Pamiętam ten przykład z jednego z wykładów Profesor Haliny Kurkowskiej sprzed pół wieku, dziś także nie potrafię powiedzieć, czy *łasość* budzi społeczną aprobatę.

Mimo wielkiego szacunku dla Haliny Kurkowskiej i życzliwej pamięci o moim Nauczycielu nie jestem przekonany o konieczności operowania przeciwstawieniem systemu i normy. Bliższe jest mi stanowisko Louisa Hjelmsleva, który w swojej interpretacji Saussure'owskiej opozycji *langue – parole* uznał normę za fikcję. Pojęcie to nie odnosi się zdaniem uczonego do żadnego zjawiska rzeczywistego, operowanie pojęciem normy prowadzi do jego hipostazowania (Hjelmslev 1979, s. 16–17).

Z mojego dystansu wobec normy językowej nie wynika bynajmniej dystans w stosunku do językoznawców parających się krzewieniem kultury języka w społeczeństwie. Ich niezmiernie pożyteczna działalność, nastawiona na kształcenie umiejętności poprawnego posługiwania się językiem, zasługuje na uznanie.

Znamienną cechą wypowiedzi normatywnych jest to, że zawierają one m.in. opis reguł stanowiących integralną część systemu językowego. Zależności systemowe ujmowane są jako zalecenia dla użytkowników języka, co jest z metodologicznego punktu widzenia niewłaściwe. Nie można bowiem „zalecać”, by ludzie posługiwali się językiem takim, jaki on jest, skoro innego języka nie ma. Zalecić można jedynie to, co stanowi pochodną alternatywy i co jest bardziej odpowiednie od jej drugiego członu. Miała naturalnie rację Danuta Buttlerowa, twierdząc, że:

Partykuły, czyli tak zwane składniki dodatkowe zdania, podkreślające jakiś jego człon lub sygnalizujące stosunek autora wypowiedzi do jej treści – **powinny** [podkreślenie moje, M.G.] bezpośrednio poprzedzać słowo, które wyodrębniają z tekstu. W przeciwnym bowiem wypadku mogą być odniesione do innego elementu (Buttler 1971, s. 402).

W powyższej opinii wymieniona jest i scharakteryzowana w sposób popularny jedna z podstawowych cech definicyjnych partykuł (Grochowski 1986, s. 57; Grochowski, Kisiel, Żabowska 2014, s. 26), jedynie słowo *powinny* odbiera jej (co nie ma żadnego uzasadnienia) status wypowiedzi deskryptywnej, a nadaje status wypowiedzi normatywnej.

2. Słowo *się* w literaturze językoznawczej

Przedmiotem tego artykułu jest analiza ograniczeń strukturalnych nałożonych na pozycję linearną słowa *się*, a przedstawionych w pracach z zakresu kultury języka polskiego jako zalecenia normatywne. Celem artykułu jest pokazanie, że omówione ograniczenia są inherentną częścią systemu językowego i że mogą być ujęte jako reguły składni linearnej (trzeciego poziomu w stratyfikacyjnej koncepcji składni Stanisława Karolaka; por. Karolak 1972, 1984, 2002; por. też Grochowski 2017).

Literatura na temat *się* jest ogromna i to zarówno taka, w której słowo to stanowi z założenia centrum refleksji danego autora (por. np. Bogusławski 1977, 1984; Kępińska 2001; Kiklewicz 2012; Misz 1981; Saloni 1975; Topolińska 1967; Wilczewska 1966), jak i dotycząca problemów o szerszym zakresie, do których należy też status gramatyczny *się* i jednostek zawierających *się* bądź pozycja linearna tego słowa (por. np. Derwojedowa 2000; Jodłowski 1973, 1976; Laskowski 1998; Pisarkowa 1969; Rittel 1975). Prace gramatyczne i semantyczno-gramatyczne poświęcone *się* mają charakter autorski, nie ma dwóch zgodnych opinii na temat jednostek i konstrukcji z tym słowem, konstytuują one zbiory leksykalnie i gramatycznie niejednorodne. Wyróżniane są m.in. (a) jednostki, w których *się* jest semantycznie pustym komponentem leksemu czasownikowego (*reflexiva tantum* typu *bać się*, *podobać się*, *wahać się*) (por. Wilczewska 1966); (b) czasowniki derywowane, zawierające *się* w funkcji morfemu słotwórczego (typu *starzeć się*, *gnieździć się*, *zamyślić się*) (por. Laskowski 1998, s. 191); (c) konstrukcje w ścisłym tego słowa znaczeniu zwrotne (typu *myć się*, *zranić się*) oraz oznaczające czynność wzajemną (typu *bić się*, *całować się*, *przyjaźnić się*); (d) konstrukcje nieosobowe (typu *We wsi buduje się nową szkołę. W zimie jeździ się do Zakopanego.*); (e) konstrukcje mimowolnego stanu (typu *Wygodnie mu się śpi na nowym tapczanie., Ciężko jej się oddycha w tej temperaturze*) (por. Kępińska 2001). Szerzej to ujęcie w podręczniku morfologii współczesnej polszczyzny przedstawia Roman Laskowski (1998, s. 191–194). Większość wymienionych funkcji ciągu *się* wyróżnił już Jan Łoś (1923, s. 329–330).

Literatura na temat szyku *się* ma odmienny charakter. Nie rozważa się w niej właściwości gramatycznych jednostek ani konstrukcji zawierających *się*, a miejsce tego słowa na płaszczyźnie linearnej omawiane jest zazwyczaj na tle ogólnych zasad szyku klityk w języku polskim. W porównaniu z literaturą dotyczącą statusu semantyczno-gramatycznego *się* prace poświęcone szykowi *się* są metodologicznie jednorodne. Nawet w słownikach poprawnościowych informacje o znaczeniu i funkcji *się* są w sposób wyraźny oddzielone od informacji o szyku; por. np. SPP (1995, s. 685–686), PSPP (1995, s. 279), NSPP (1999, s. 917). Te ostatnie z kolei mają charakter normatywny.

3. Pozycja inicjalna *się*

W słownikach poprawnej polszczyzny i w pracach z zakresu kultury języka ograniczenia nałożone na szyk *się* formułowane są bardziej lub mniej kategorycznie. Do najbardziej kategorycznych należy opinia Danuty Buttlerowej (1971, s. 400), według której użycie *się* na początku i na końcu zdania to „błędy szczególnie rażące”, pierwszy jest typowy dla gwary miejskiej (warszawskiej), drugi powstał pod wpływem języka rosyjskiego (tak też uważał Witold Doroszewski (1962, s. 150)); por. przykłady cytowane przez autorkę (Buttler 1971, s. 400):

- (1) *Się* zdenerwowałem – i szafa *się* przewróciła.
- (2) Budowa do tej pory prawie zupełnie nie posunęła *się*.

Pogląd, że *się* nie występuje w pozycji inicjalnej wypowiedzenia jest powszechnie aprobowany w polskiej literaturze składniowej przynajmniej od czasów Antoniego Krasnowolskiego (1909, s. 210; por. też Bańko, Krajewska 1994, s. 296; Derwojedowa 2000, s. 76; Dłuska 1947, s. 18; Jodłowski 1976, s. 171; Szober 1957, s. 321), stanowi dobrze umotywowaną regułę składni linearnej. Ciąg *się* jest bowiem enklityką (nie ma własnego akcentu, powinien więc tworzyć zestrój akcentowy z wyrazem poprzedzającym), a pozycja inicjalna jest jedną z pozycji prozodycznie wyróżnionych. Między tymi sądami zachodzi sprzeczność, co potwierdza podaną regułę. Por. też uwagi o właściwościach fonologicznych klityk, w tym o *się*, w autorskim podręczniku Ireny Sawickiej (Sawicka 1995, s. 172–175). Fakt, że *się* nie może być użyte w pozycji inicjalnej, koresponduje z faktem, iż leksem ten ma defektywną kategorię przypadku (Laskowski 1998, s. 337), ściślej nie ma mianownika, a forma mianownika jest typowa właśnie dla pozycji inicjalnej – tematu wypowiedzenia. Do wymienionych argumentów, przemawiających za podaną regułą składni linearnej, trzeba dodać najogólniejszy, metodologiczny. Przyjmując za Andrzejem Bogusławskim (2009, s. 18 i n.), mające swoje źródła u Fregego (1977), rozróżnienie funktora *powiedział, że* (wraz z jego „powagą”) i funktora *powiedział: _* i odnoszę je do wypowiedzeń z *się*, zakładając z góry, że ilustrują one „mówienie na poważnie”. Zgodnie z tym założeniem jako nieakceptowalne traktuję na przykład

- (3) **Się* nazywam Kozak. (Jodłowski 1976, s. 171)
- (4) **Się* jeże najadły gruszek. (Derwojedowa 2000, s. 76)

Liczne przykłady *się* w pozycji inicjalnej podaje Alina Kępińska (2001, s. 147–148), cytując m.in. fragmenty utworu Edwarda Stachury *Się*:

- (5) *Się* patrzy w ogień zwyczajnie naturalnie, *się* nie tęskni, *się* nie dyszy w kosmos nieprzenikalnie, *się* nie lęka *się* poczytalnie i niepoczytalnie (...).

Nie są one sprzeczne z postawioną tezą. Potwierdzają założenie metodologiczne Andrzeja Bogusławskiego.

4. Pozycja finalna *się*

Opinie, że *się* nie może wystąpić na końcu wypowiedzenia były formułowane w różny sposób, jedni badacze uważali, że użycie *się* w pozycji finalnej jest błędem (Buttler 1971, s. 387, 400; Doroszewski 1951, s. 131; Nitsch 1936, s. 155), inni twierdzili, że pozycji tej należy unikać (Jodłowski 1976, s. 171; Krasnowolski 1909, s. 211; Szober 1957, s. 321), uzasadniając to m.in. tym, że jest ona przeznaczona dla wyrazów wyróżnionych, na które kładzie się szczególny nacisk. Jak wiadomo, *się* do takich wyrazów nie należy. Henryk Misz (1981, s. 159) kierował się zdroworoządkowym poglądem, że skoro pozycja finalna *się* może być jedyną dopuszczalną pozycją linearną tego słowa w danym wypowiedzeniu (określał ją „położeniem z konieczności”), to siłą rzeczy nie można takiego sposobu użycia *się* uważać za błędny ani nawet go unikać.

W słownikach poprawnej polszczyzny starano się uściślić zalecenia dotyczące warunków użycia *się* w pozycji finalnej, osłabiając tym samym zakaz występowania słowa w tej pozycji. W SPP (1995, s. 686) zostało powiedziane, że zaimka *się* nie używa się „raczej” w pozycji końcowej, a po czasowniku stawia się go „jedynie w zdaniach składających się tylko z orzeczenia” (por. też PSPP 1995, s. 279). Zalecenie to jest ilustrowane przykładami

- (6) Obróć się!
- (7) Nie bój się – jakoś to będzie!

które przeciwstawia się wypowiedziom zawierającym również inne komponenty oprócz orzeczenia; por.

- (8) Nic się nie bój!
- (9) Dlaczego się śmiejesz?

W NSPP (1999, s. 917, 1771) zalecenie to zostało powtórzone w artykule hasłowym poświęconym *się*, natomiast w artykule hasłowym problemowym, poświęconym *zaimkowi*, jest sformułowane inaczej, mianowicie iż „jedynym wyjątkiem” od zakazu użycia *się* w pozycji finalnej są „zdania dwuwyrazowe, złożone z czasownika i zaimka zwrotnego”, np.

- (10) Czeszę się.

Za niepoprawne uważają autorzy zdanie

- (11) *Po odejściu od kasy reklamacji nie uwzględnia się.

Jest ono przeciwstawione poprawnemu

(12) Po odejściu od kasy reklamacji się nie uwzględnia.

W słownikach popularnych, do jakich należą słowniki poprawnościowe, kwalifikacje przykładów nie są na ogół szerzej komentowane. Brak jest, moim zdaniem, racjonalnych przesłanek skłaniających do dyskwalifikacji przykładu (11). Z punktu widzenia sposobu linearyzacji jest on bez zarzutu.

Opis wyjątków od zakazu użycia *się* w pozycji finalnej w trzech wymienionych słownikach jest niefortunny, w związku z tym stosowanie podanych zaleceń jest w praktyce mało realne. Po pierwsze, nie wiadomo, co to znaczy, że zdanie składa się tylko z orzeczenia: czy *się* jest zawsze częścią orzeczenia, czy autorzy, mówiąc o zaimku, mają na myśli dowolne wystąpienie *się*, a więc traktują w sposób identyczny *się* w *śmieje się*, *całuje się*, *myje się*, *przegląda się*, *buduje się*. Po drugie, nie jest jasne, czy termin „orzeczenie” odnosi się tu do dowolnych reprezentantów predykatów *sensu largo*, np. również do orzeczeń peryfrastycznych, czy tylko do jednosegmentowych orzeczeń czasownikowych. Do jeszcze poważniejszych kłopotów prowadzą określenia w rodzaju „zdanie dwuwyrazowe, złożone z czasownika i zaimka zwrotnego”. Bez przyjęcia precyzyjnych założeń to samo wypowiedzenie może mieć przynajmniej dwie interpretacje. Jeżeli wyrazem jest ciąg diakrytów między spacjami, to wypowiedzenia

(13) Będziemy się myli.

(14) Będziemy się śmiać.

należy uznać za trzywyrazowe. Jeżeli wyraz zostanie utożsamiony z jednostką leksykalną, to wypowiedzenie (13) trzeba uznać za dwuwyrazowe, a (14) za jednowyrazowe.

Dyskusja nad pozycją finalną *się* prowadzi do ogólnego wniosku, że nie ma gramatycznej reguły szyku ograniczającej możliwość użycia tego ciągu na końcu wypowiedzenia. Nie jest wykluczone, że mówiący w wyniku porównania danego wypowiedzenia z *się* na końcu z równoznacznym z nim wypowiedzeniem z *się* użytym wewnątrz uzna to drugie za lepsze. Zrobi to jednak na podstawie swoich indywidualnych preferencji pragmatycznych (zapewne stylistycznych), a nie reguł gramatyki języka polskiego.

5. Szyk *się* względem czasownika

W literaturze dotyczącej szyku *się* najwięcej miejsca poświęca się stosunkowi linearnemu badanego ciągu do czasownika. Zarówno antepozycja, jak i postpozycja *się* względem czasownika uważana jest za dopuszczalną. Preferowana jest

antepozycja (Bańko, Krajewska 1994, s. 296), trafnie nazywana przez Misza (Misz 1981, s. 159) „położeniem z wyboru”. Ciąg ten jest usytuowany bezpośrednio lub niebezpośrednio przed formą czasownikową (nie jest wówczas z nią stychny). Liczba jego możliwych pozycji zależy m.in. od liczby słów (ciągów diakrytów między spacjami) poprzedzających czasownik. Wykluczona jest tylko pozycja inicjalna *się* w wypowiedzeniu. Postpozycja *się* względem czasownika jest ograniczona do bezpośredniej i to bez względu na to, jaki jest status gramatyczny wyrażenia, względem którego *się* stoi w antepozycji. Por. np.:

- (15) Najbliższe jodły znajdowały się kilometr dalej i wyżej. (NKJP)
- (16) Przybysz ucieszył się, że rozumie prawie każde słowo recepcjonisty. (NKJP)

Jeżeli jednak po czasowniku występuje szereg enklityk, to *się* zajmuje w tym szeregu pozycję ostatnią (Buttler 1971, s. 401; Misz 1981, s. 156). Pierwsze miejsce jest charakterystyczne dla partykuł *-że, no* (w szkolnym rozumieniu terminu „partykuła”), drugie dla ruchomych końcówek osobowych czasownika, trzecie dla celownika zaimka osobowego, a czwarte dla słowa *się* oraz biernika zaimka osobowego (*mię, cię, go*). Jedyne przykłady zawierające taką czteroelementową sekwencję i zarazem reprezentujące współczesną polszczyznę, jaki podają Danuta Buttler i Henryk Misz, to wypowiedzenie

- (17) Zrobił no byś mi się grzeczniejszy.

Zapewne wieloelementowe ciągi klityk nie wyróżniają się w polszczyźnie wysoką frekwencją, natomiast połączenia tzw. krótkich form celownika zaimków osobowych, np. *mi, ci, mu*, ze słowem *się*, i to właśnie w wymienionej kolejności, należą do niezwykle częstych; na ten układ linearny zwracają uwagę m.in. Krasnowolski (1909, s. 210), Szober (1957, s. 321), Pisarkowa (1969, s. 86). Sekwencje te mogą występować zarówno w antepozycji, jak i w postpozycji względem czasownika. Por. np.:

- (18) Wysłałem to do kobiety, która zawsze mi się podobała. (NKJP)
- (19) Wydawało mi się, że mój prześladowca kiedyś się znudzi. (NKJP)
- (20) Guzik ci się urwał, jak możesz tak chodzić, daj, to ci przyszyję. (NKJP)
- (21) Aż przyjdzie taki raz, kiedy zakołysz ci się ziemia pod nogami i poczujesz się porwany do siódmego nieba. (NKJP)
- (22) W ciągu trzech godzin nie znalazł niczego, co by mu się przydało w dalszym śledztwie. (NKJP)
- (23) Często śniło mu się, że jest inwalidą. (NKJP)

NKJP (dane według stanu na 30.07.2017) podaje następującą liczbę wymienionych połączeń, w nawiasie jest podana liczba połączeń tych samych słów użytych w odwrotnej kolejności; por. *mi się* – 58148 (253), *ci się* – 7971 (678), *mu się* – 25945 (1174).

Moje własne obserwacje pozycji linearnej *się* w wypowiedzeniu pozwalają na wyróżnienie (oprócz wymienionych) trzech sposobów lokalizacji charakterystycznych dla badanego ciągu: (i) między słowami reprezentującymi predykcję złożoną (formalnie i semantycznie), por. np. (24), (25); (ii) w postpozycji względem tradycyjnych wskaźników zespolenia, a ściślej mówiąc, po „włącznikach” (termin upowszechniony dzięki pracom Jadwigi Wajszczyk (por. zwłaszcza Wajszczyk 1997), zaimkach względnych i niektórych spójnikach, por. np.: (26), (27), (28), (29), (30); (iii) między składnikiem grupy nominalnej lub adverbialnej a czasownikiem, por. np. (31), (32):

- (24) Po tej aferze będę mógł się wyprzeć i powiedzieć, że to ten dewiant. (NKJP)
- (25) Po trzech tygodniach żona powiedziała, że powinniśmy się rozstać na jakiś czas. (NKJP)
- (26) Część uczestników pielgrzymki skorzystała ze słonecznego dnia, aby się nieco opalić i wykąpać w Atlantyku. (NKJP)
- (27) Wiem od wspólnych znajomych, że się z kimś od jakiegoś czasu spotyka. (NKJP)
- (28) No dobrze, mówię, ale ten, w którym się zakochałaś, ma o tym jakieś blade pojęcie? (NKJP)
- (29) Już nie znali polskiego, ale się jeszcze obnosili ze swoim piastowskim rodowodem. (NKJP)
- (30) Jak można odczuwać brak przyjemności seksualnych, jeżeli się ich nigdy nie zaznało? (NKJP)
- (31) Partia będzie się broniła wszystkimi siłami, jakimi rozporządza. (NKJP)
- (32) Widać zbyt długo się wahałem i towarzysze przyszli mi z pomocą. (NKJP)

6. Ograniczenia składniowe szyku *się*

W słownikach poprawnościowych i w niektórych pracach z zakresu kultury języka wymienia się – oprócz wcześniej podanych – jeszcze parę innych ograniczeń szyku *się*, szerzej ich nie komentując. Po pierwsze, *się* nie może wystąpić „między formą osobową a partykułą przeczącą” (Buttler 1971, s. 400). Abstrahując od niefortunnego sformułowania, ograniczenie to trzeba uznać za jedną z najbardziej bezdyskusyjnych reguł składni linearnej, ciąg *się* bowiem nie podlega negacji. Na zaskakująco dużą liczbę przykładów połączeń *nie* z *się*, notowanych w NKJP (160), składają się połączenia homonimu gramatycznego wykładnika przeczenia z *się* oraz połączenia operatora negacji z *się* w użyciach przeciwstawnych, w których albo *nie*, albo *się* jest pod akcentem; por. np.

- (33) Ruchome schody zapchane były ludźmi i wcale nie łatwo było na nie się dostać. (NKJP)

(34) Ma co robić, a nie się z bachorem w deszcz uganiać po kałużach. (NKJP)

(35) Nie się spieprzyła, tylko spieprzyła. Odjechała, rozumiesz? (NKJP)

Po drugie, ciągu *się* „nie należy używać po przyimku” (NSPP 1999, s. 917; por. też Buttler 1971, s. 400; SPP 1995, s. 686; PSPP 1995, s. 279). Jest to również jedna z reguł składni linearnej, dobrze umotywowana. Przyimki proste (na ogół jednostki monosylabiczne lub asylabiczne) jako proklityki wymagają w postpozycji wyrazów ortotonicznych, nie mogą więc tworzyć zestroju akcentowanego z *się*, skoro ciąg ten jest enklityką. NKJP potwierdza empirycznie podaną prawidłowość. Spośród 58 polskich przyimków jednosegmentowych, zbadanych pod kątem prawostronnej łączliwości z *się*, zaledwie 6 (*dla, do, na, o, od, przed*) wykazało się taką łączliwością i to w stopniu śladowym (z reguły po kilkadziesiąt przykładów pochodzących głównie z literatury pięknej przełomu XIX i XX wieku). SJPD notuje przykłady połączeń przyimków *do, na, przed z się* pochodzące z tekstów od końca XVIII do początku XX wieku, oznaczone kwalifikatorami *daw.* lub *przestarz.*

Po trzecie, jak pisze Henryk Misz (Misz 1981, s. 156), uzasadniając ograniczenie swobody szyku *się* spójnością wyrazów wewnątrz zdania,

Zaimek nie może się więc znaleźć między elementami wyrażen przyimkowych, wyrażen z przeczeniem, zestawień i niektórych skupień o wysokim stopniu spójności (np. skupienia z apozycją, z przydawką dopełniaczową i przyimkową).

Do myśli tej odwołuje się Danuta Buttlerowa (Buttler 1971, s. 400), przedstawiając ją w dużym skrócie: „wyjątkowo tylko rozdziela się nim [zaimkiem *się*] rzeczownik i przydawkę dopełniaczową lub przyimkową”. Oboje uczeni nie podają żadnego (pozytywnego ani negatywnego) przykładu ilustrującego ich tezy. Sądzę jednak, że omawiane ograniczenie dość łatwo jest potwierdzić, podejmując próbę zmian pozycji linearnej *się* w wypowiedzeniach zawierających rozbudowane grupy nominalne i przekonując się, że zmiany takie powodują powstanie wypowiedzeń dewiacyjnych. Por. np.

(36) Śnieg skrzypiał, odgłos kroków mieszał się z cichym pobrzękiwaniem zmrożonych gwiazd. (NKJP)

(37) W szybie wyraźnie widział otwarte usta i poruszającą się skórę podbródka. (NKJP)

(38) Książka klarownie opowiadała o tym, jak odnoszą się do siebie mieszkańcy wyspek należących do archipelagu Nowej Gwinei. (NKJP)

W wypowiedzeniach (36), (38) można zmienić pozycję linearną *się* tylko na bezpośrednio przedczasownikową, w (37) pozycja *się* jest niezmienna. W żadnym z tych trzech wypowiedzeń *się* nie może wystąpić wewnątrz żadnej grupy nominalnej. Badanym słowem nie można także „rozbić” apozycji. Próba zmiany szyku

się, polegająca na umieszczeniu go wewnątrz apozycji w podanych wypowiedzeniach (pochodzących z monografii Krystyny Kallas; Kallas 1980) prowadzi do powstania bezdyskusyjnych dewiacji. Por. np.

- (39) Jan opiekuje się bratem Piotrem.
- (40) Lekarz pediatra spóźnia się dziś.
- (41) Nie zachwycał się stylem rokoko.

Pozycji linearnej enklityk w języku polskim, w tym *się*, nie reguluje prawo szwajcarskiego indoeuropeisty Jacoba Wackernagla (Wackernagel 1892), rozpowszechnione znacznie bardziej w historii składni polskiej (propagował je Kazimierz Nitsch 1901, 1934, 1936) niż we współczesnej polskiej składni opisowej (składnia normatywna do niego nie nawiązuje). Zgodnie z tym prawem enklityki w zdaniach języków indoeuropejskich mają zajmować drugą pozycję syntaktyczną. Ograniczenia strukturalne nałożone na szyk enklityk są we współczesnej polszczyźnie znacznie słabsze niż w językach południowosłowiańskich. Zwracają na to uwagę Irena Sawicka w swojej syntetycznej charakterystyce klityk (Sawicka 1995, s. 172–175) oraz Franciszek Sławski (1946) w opisie szyku enklityk w historii języka bułgarskiego. Tezę tę potwierdzają szerokie badania porównawcze Krzysztofa Migdalskiego (2016) dotyczące drugiej pozycji syntaktycznej w językach germańskich i słowiańskich. Druga pozycja, choć nadal miejsce częstego usytuowania enklityk, jest dziś jedną z wielu pozycji, jakie mogą one zajmować w wypowiedzeniach współczesnego języka polskiego. Por. przykłady zmiennego szyku *się* w wypowiedzeniach tożsamyh gramatycznie i leksykalnie:

- (42) Jak się wam nie podoba, to mogę odejść każdej chwili. (NKJP)
- (43) Jak wam się nie podoba, to mogę odejść każdej chwili.
- (44) Tu się nie ma z czego śmiać. (NKJP)
- (45) Tu nie ma się z czego śmiać.
- (46) Tu nie ma z czego się śmiać.
- (47) Dlaczego się pan jeszcze waha? (NKJP)
- (48) Dlaczego pan się jeszcze waha?
- (49) Dlaczego pan jeszcze się waha?

W słownikach poprawnościowych i w niektórych pracach z gramatyki opisowej zwraca się uwagę na konieczność lub możliwość redukcji jednego okazu słowa *się* w takim wypowiedzeniu, w którym współwystępują dwie jednostki lub dwie konstrukcje z tym słowem. Redukcja ta, będąca rodzajem haplogologii, o ile jest konieczna, stanowi warunek akceptowalności wypowiedzenia. Por. przykłady akceptowalne i uważane za nieakceptowalne (co jest dyskusyjne), cytowane w NSPP (1999, s. 917):

- (50) Starał się w niej zakochać.
- (51) *Starał się zakochać się w niej.
- (52) Bał się nabawić grypy przed wyjazdem.
- (53) *Bał się nabawić się grypy przed wyjazdem.

Kryteria oceny wypowiedzeń zawierających dwa okazy *się* nie są w słownikach ani w literaturze klarownie przedstawione, a same zasady haplologii nie zależą od szyku *się*. W związku z tym problem ten nie będzie tu analizowany. Z punktu widzenia gramatyki formalnej haplogię *się* omawia szerzej Magdalena Derwopedia (2000, s. 86–91).

7. Reguły składni linearnej dotyczącej *się*

Rozpowszechniona jest w teorii języka naturalnego teza ogólna składni linearnej, że szyk i możliwości zmiany szyku jednostek leksykalnych są zdeterminowane strukturalnie i/lub komunikacyjnie, inaczej mówiąc, zależą od budowy systemu i od woli mówiącego, który kształtując linearnie i prozodycznie wypowiedzenie, chce o czymś coś określonego powiedzieć. Abstrahując od szczegółów i pomijając wyjątki, można stwierdzić, że antepozycja przyimka względem rzeczownika jest w polszczyźnie zależnością uwarunkowaną systemowo, a antepozycja partykuły względem reumatu wypowiedzenia zależnością zdeterminowaną komunikacyjnie (Grochowski, Kisiel, Żabowska 2014). Szyk operatorów metapredykatywnych (np. *coraz*, *nieco*, *prawie*) jest kształtowany przez oba wymienione czynniki (Grochowski 2015). Szyk enklityk ma uwarunkowania wyłącznie systemowe. Zmiany szyku *się* – dopuszczalne w ograniczonym zakresie, jak to tu wyżej pokazałem – nie mają wpływu na zmianę treści wypowiedzenia.

Reasumując, na podstawie rozważań przedstawionych w tym artykule można stwierdzić, że na szyk słowa *się* nałożone są następujące ograniczenia systemowe. Nie występuje ono (i) w pozycji inicjalnej wypowiedzenia, (ii) w bezpośredniej postpozycji względem operatora negacji o postaci *nie*, (iii) w bezpośredniej postpozycji względem przyimka prostego, (iv) wewnątrz apozycji, (v) między rzeczownikami tworzącymi grupę nominalną.

Dalszych szczegółowych badań wymaga zależność linearna między *się* a czasownikiem. Hipoteza H. Misza z 1966 roku (Misz 1981, s. 159), że im bliżej końca wypowiedzenia jest położony czasownik, tym bliżej początku jest usytuowane *się*, wymaga uściślenia i uszczegółowienia. Nie są znane ograniczenia szyku *się* w nie pierwszym linearnie wypowiedzeniu składowym wypowiedzenia złożonego. Nie wiadomo, które spójniki, zaimki względne, włączniki, partykuły spajające nie mogą współwystępować z *się* i dlaczego.

Bibliografia

- Bańko, M., Krajewska, M. (1994). *Słownik wyrazów kłopotliwych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bogusławski, A. (1977). Polskie się – słowo nie do końca poznane. *International Review of Slavic Linguistics*, 2 (1), 99–124.
- Bogusławski, A. (1984). Polskie nieidentyfikacyjne wyrażenia osobowo-referencjalne. *Polonica*, 10, 49–71.
- Bogusławski, A. (2009). *Mysli o gwiazdce i o regule*. Warszawa: BEL Studio.
- Buttler, D. (1971). Składnia. W: D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej* (301–451). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Derwojedowa, M. (2000). *Porządek linearny składników zdania elementarnego w języku polskim*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Dłuska, M. (1947). *Prozodia języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Doroszewski, W. (1951). *Rozmowy o języku*. Warszawa: Polskie Radio-Biuro Wydawnictw.
- Doroszewski, W. (1962). *O kulturę słowa*, t. 1. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Frege, G. (1977). *Pisma semantyczne*. Tłum. B. Wolniewicz. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Grochowski, M. (1986). *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN.
- Grochowski, M. (2015). O szyku operatorów metapredykatywnych w języku polskim. W: Љ. Поповић, Д. Војводић, М. Нوماћи (red.), *У простору лингвистичке славистике. Зборник научних радова. Поводом 65 година живота академика Предрага Пунера* (305–322). Београд: Филолошки Факултет.
- Grochowski, M. (2017). Koncepcja składni trójpoziomowej w teorii języka Stanisława Karolaka. W: Z. Zaron, Z. Greń (red.), *My z Nich. Spuścizna językoznawców Uniwersytetu Warszawskiego* (95–107). Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Grochowski, M., Kisiel, A., Żabowska, M. (2014). *Słownik gniazdowy partykuł polskich*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Hjelmslev, L. (1979). „Langue” i „parole”. Tłum. D. Kurkowska. W: H. Kurkowska, A. Weinsberg (red.), *Językoznawstwo strukturalne. Wybór tekstów* (9–17). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jodłowski, S. (1973). *Ogólnojęzykoznawcza charakterystyka zaimka*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN.
- Jodłowski, S. (1976). *Podstawy polskiej składni*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kallas, K. (1980). *Grupy apozycyjne we współczesnym języku polskim*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

- Karolak, S. (1972). *Zagadnienia składni ogólnej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Karolak, S. (1984). Składnia wyrażen predykatywnych. W: Z. Topolińska (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia* (11–12). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Karolak, S. (2002). *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Kępińska, A. (2001). Jedno małe „się”. W: G. Habrajska (red.), *Język w komunikacji*, t. 1 (142–153). Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Kiklewicz, A. (2012). *Się: zaimek czy wyraz funkcyjny?* *LingVaria*, 14, 9–21.
- Krasnowolski, A. (1909). *Systematyczna składnia języka polskiego*. Wyd. 2. Warszawa: Kasa im. Mianowskiego.
- Kurkowska, H. (1971). Teoretyczne zagadnienia kultury języka. W: D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej* (11–79). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Laskowski, R. (1998). Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna. W: R. Grzegorzycowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Wyd. 2. (151–224). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Łoś, J. (1923). Składnia. W: T. Benni, J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, H. Ułaszyn, *Gramatyka języka polskiego* (287–408). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Migdalski, K. (2016). *Second Position Effects in the Syntax of Germanic and Slavic Languages*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Misz, H. (1981). *Studia nad składnią współczesnej polszczyzny pisanej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Nitsch, K. (1901). Szyk wyrazów w języku polskim. *Poradnik Językowy*, 1, 81–83.
- Nitsch, K. (1934). O korektorach językowych słów kilka. *Język Polski*, 19, 1–8.
- Nitsch, K. (1936). Szyk *się*. *Język Polski*, 21, 154–155.
- NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego [on-line]. www.nkjp.pl (dostęp: 31.07.2017).
- NSPP – *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*. (1999). A. Markowski (red.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pisarkowa, K. (1969). *Funkcje składniowe polskich zaimków odmiennych*. Wrocław: Polska Akademia Nauk.
- PSPP – *Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny nie tylko dla młodzieży*. (1995). A. Markowski (red.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rittel, T. (1975). *Szyk członów w obrębie form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Saloni, Z. (1975). W sprawie *się*. *Język Polski*, 55, 25–34.
- Sawicka, I. (1995). Fonologia. W: H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia* (105–192). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- SJPD – *Słownik języka polskiego*, t. I–XI (1958–1969). W. Doroszewski (red.). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sławski, F. (1946). *Miejsce enklityki odmiennej w dziejach języka bułgarskiego*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- SPP – *Słownik poprawnej polszczyzny*. (1995). Wyd. 18. W. Doroszewski, H. Kurkowska (red.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szober, S. (1957). *Gramatyka języka polskiego*. Wyd. 4. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Topolińska, Z. (1967). Miejsce i funkcja V_{3sg} się w polskim systemie werbalnym. *Зборник (Матице српске) за филологију и лингвистику*, 10, 29–34.
- Wackernagel, J. (1892). Über ein Gesetz der indogermanischen Wortstellung. *Indogermanische Forschungen*, 1, 333–436.
- Wajszczuk, J. (1997). *System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Wilczewska, K. (1966). *Czasowniki zwrotne we współczesnej polszczyźnie*. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.

Streszczenie

Pozycja linearna polskiej enklityki *się* w wypowiedzeniu jest uwarunkowana systemowo. W artykule omawiane są szczegółowe ograniczenia syntaktyczne szyku słowa *się*. Badania autora potwierdzają tezę, że słowo to nie występuje (i) na początku wypowiedzenia, (ii) bezpośrednio po operatorze *nie*, (iii) bezpośrednio po przyimku prostym, (iv) wewnątrz apozycji, (v) między rzeczownikami tworzącymi frazę nominalną. Wbrew tradycyjnym opiniom słowo *się* może występować na końcu wypowiedzenia. Pozycja ta zależy od pragmatycznych preferencji mówiącego.